

1. Kto los swój oddał w ręce Bo - ga, kto w Nim na - dzie-ję złożył swą,
nie dotknie te - go żadna trwo - ga, bo Bóg od - wró-ci do-lę złą.

Kto z ta - ką się uf - noś - cią zrósł, ten nie na pias - ku dom swój wzniośł.

1. Kto los swój oddał w ręce Boga,
kto w Nim nadzieję złożył swą,
nie dotknie tego żadna trwoga,
bo Bóg odwróci dolę złą.
Kto z taką się ufnością zrósł,
ten nie na piasku dom swój wzniośł.
2. Niech serce twe z poddaniem słucha,
co Bóg w wyrokach swoich chce,
niech przyjmie to w pokorze ducha,
co mądrość Najwyższego śle.
On, co w Chrystusie wybrał nas,
wie, czego brak nam w każdy czas.
3. Gdy ból ci z piersi wyrwie łkanie,
nie mniemaj, że Bóg rzucił cię,
że tylko o tym ma staranie,
któremu los uśmiecha się,
bo nie zna nikt przyszłości zmian
ni celów, które przejrzał Pan.
4. Skinieniem jednym strącić z wyżyn
pysznego w przepaść mocen Bóg,
maluczkich zaś wywyższyc z nizin
i zbawić może z wszelkich trwóg.
Otacza chwałą nędzny pył,
a nędzą, kto tu w chwale żył.
5. Więc powinności pełnij swoje,
na myśli zawsze Boga miej.
On ześle tobie łaski zdroje
i mieć cię będzie w pieczy swej,
bo Bóg odwróci wszelki cios
od tych, co zdali nań swój los.